

Sygn. akt II K 639/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamila Różańska

Protokolant: Ewelina Mucha

Przy udziale Prokuratora Jadwigi Rybak

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2015 roku, 29 kwietnia 2015 roku, 11 czerwca 2015 roku, 10 września 2015 roku, 16 grudnia 2015 roku, 20 kwietnia 2016 roku

sprawy

J. B. córki T. i L. z d. B., ur. (...) w W. oskarżonej o to, że:

w okresie od 9 stycznia 2004 roku do dnia 23 kwietnia 2013 roku w miejscowości L., gmina W. uporczywie uchylała się od ciężącego na niej z mocy orzeczenia Sądu Rejonowego dla Warszawy P. VI z dnia 8.01.2004r. sygn. akt VI RC 312/03 i Sądu Rejonowego dla Warszawy P. z dnia 23.03.2006 r. sygn. akt V RC 4/06 obowiązku opieki poprzez niełożenie na utrzymanie córki K. M., czym naraziła ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o czyn z art. 209 § 1 kk

orzeka:

oskarżoną J. B. uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu, zaś na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 639/13

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

T. M. i J. B. (uprzednio M.) od dnia 01 lipca 1995 roku byli małżeństwem. Ze związku tego posiadają córkę K. M. urodzoną (...). Prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 18 lutego 2005 roku sygn. akt II C 2915/03 Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł rozwód związku małżeńskiego T. M. i J. B., powierzając wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką ojcu T. M..

Prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 08 stycznia 2004 roku sygn. akt VI RC 312/03 Sąd Rejonowy dla Warszawy P. zasądził od J. B. alimenty na rzecz córki K. M. w kwocie po 350 złotych miesięcznie, płatne do rąk T. M. do 10-ego dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, za okres od dnia 24.01.2002 r. do dnia 28.12.2003 r. Następnie prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 28 marca 2006 roku sygn. akt V RC 4/06 Sąd Rejonowy dla Warszawy P. zasądził od J. B. alimenty na rzecz córki K. M. w kwocie po 350 złotych miesięcznie od dnia 29 grudnia 2003 r. do dnia 7 listopada 2005 r., a od dnia 8 listopada 2005 r. w kwocie po 450 złotych miesięcznie, płatne do rąk T. M. do 10-ego dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

J. B. w okresie od dnia 9 stycznia 2004 roku do dnia 23 kwietnia 2013 roku nie płaciła zasądzonych alimentów na rzecz córki.

J. B. była właścicielką 1/2 części lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w S., który odziedziczyła po babci. Z w/w lokalu prowadzona była egzekucja komornicza z wniosku T. M., na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroków w sprawie sygn. akt VI RC 312/03 i sygn. akt V RC 4/06. Po przeprowadzonej w dniu 26 marca 2008 roku licytacji nieruchomości została sprzedana za kwotę 22.990 złotych. Wówczas T. M. ze sprzedaży nieruchomości otrzymał kwotę 17.243,80 złotych. Kwota ta stanowiła równowartość wpłat alimentacyjnych za okres około 3 lat i 6 miesięcy.

J. B. jako osoba bezrobotna była zarejestrowana w Urzędzie Pracy m.st. W. w okresach od dnia 30 listopada 2001 roku do dnia 05 maja 2002 roku, od dnia 23 maja 2002 roku do dnia 18 czerwca 2002 roku, od dnia 17 marca 2009 roku do dnia 31 maja 2012 roku, od dnia 23 lipca 2012 roku do dnia 23 sierpnia 2012 roku oraz od dnia 3 grudnia 2013 do dnia 16 lipca 2014 roku.

W okresie od 01 sierpnia 2005 roku do 28 sierpnia 2005 roku J. B. była zatrudniona w firmie (...) Sp.j. A. Ż., B. K. z/s w W. na pełny etat na stanowisku sprzedawcy za wynagrodzeniem w kwocie 850 złotych brutto. Następnie w okresie od 29 sierpnia 2005 roku do 17 marca 2006 roku była ona zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o. z/s w L. na stanowisku sprzedawcy za wynagrodzeniem w kwocie 900 złotych brutto.

J. B. przez dłuższy czas korzystała z pomocy Ośrodka Pomocy (...) dzielnicy P. w W.. Kilkakrotnie otrzymała ona zasiłek celowy, m.in. na zakup żywności czy opłacenie energii elektrycznej. J. B. w 2011 roku przeszła operację kręgosłupa. Posiada ona orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, z którego wynika, iż niepełnosprawność istnieje od dnia 3 listopada 2011 roku. w związku z tym J. B. otrzymywała zasiłek stały w kwocie około 420 złotych, zaś od września 2012 roku w kwocie 529 złotych.

J. B. zamieszkiwała przy ul. (...) w W.. Nie regulowała ona opłat za w/w lokal, zaś zadłużenie za użytkowanie lokalu mieszkalnego na dzień 31 grudnia 2010 roku wynosiło łącznie 82.056,88 złotych. J. B. w 2012 roku została eksmitowana z powodu zadłużenia.

J. B. początkowo po rozstaniu z mężem starała się utrzymywać kontakty z dzieckiem. Znała adres oraz numer telefonu do miejsca zamieszkania córki, czyli domu rodziców T. M.. Początkowo mogła się widywać z dzieckiem wieczorami w obecności T. M. lub jego ojca H. C.. Z czasem prawo do spotkań z dzieckiem było jej ograniczane. Telefony od niej nie były odbierane, nie wpuszczano jej do domu. T. M. ponownie się ożenił, założył nową rodzinę i wyprowadził się z córką do L.. Od tego momentu kontakt J. B. z córką całkowicie się urwał, bowiem nie wiedziała ona gdzie dziecko mieszka, nie mogła nawiązać kontaktu z byłym mężem.

K. M. uczęszczała do państwowej szkoły. Dziewczynka rozwijała swoje pasje, jeździła konno, jej macocha jest właścicielką stajni oraz konia i kuca. Nadto w ramach zajęć poza lekcyjnych chodziła na dodatkowe lekcje języka angielskiego. Należała ona do harcerstwa i wyjeżdżała na obozy harcerskie. Dziewczynka wyjeżdżała na wakacje, m.in. była na wycieczce w K.i A.. Podstawowe potrzeby życiowe K. M. były zapewnione.

Oskarżona J. B. nie była dotychczas karana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

wyjaśnienia oskarżonej J. B. (k. 137, k. 274-277, k. 20, k. 321-322), częściowo zeznania świadka T. M. (k. 12-14, k. 111-112, k. 316-318, k. 319, k. 524, k. 634-635), zeznania świadka S. G. (k. 235-236, k. 422), zeznania świadka A. G. (k. 237-328, k. 496), zeznania świadka M. L. (k. 242, k. 277-278), częściowo zeznania świadka H. C. (k. 320-321), zeznania świadka Z. K. (k. 518), oraz dokumenty w postaci: danych osobowych (k. 243), zapytania o karalność (k. 21, k. 61, k. 67, k. 73, k. 79, k. 85, k. 100, k. 542), wyroku sygn. akt VI RC 312/03 (k. 4, k. 45), protokołu sygn. akt V RC 4/06 (k. 5, k. 46), wyroku sygn. akt II C 2915/03 (k. 3, k. 138), pisma od Komornika Sądowego Rewiru XXII przy Sądzie Rejonowym dla W. (k. 17), pisma od Komornika Sądowego Rewiru XVIII przy Sądzie Rejonowym dla m.st. W. (k. 18, k. 32), pisma

od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S.(k. 43-44), pisma z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. (k. 33), pisma z Urzędu Pracy m.st. W. (k. 36), pisma z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w W. (k. 29-30), pisma z Urzędu Stanu Cywilnego m.st. W. (k. 92-93), kserokopii akt sądowych z Sądu Rejonowego dla Warszawy P. Wydział Rodzinny i Nieletnich (k. 157-209), historii choroby oskarżonej (k. 210-231), dokumentacji dotyczącej oskarżonej (k. 285-313), pisma z Urzędu Pracy Miasta S. W. (k. 326), informacji z Urzędu Pracy m.st. W. (k. 346), informacji z Urzędu Gminy W. (k. 347-348), pisma od J. D. (k. 367), informacji z Urzędu skarbowego w. P. (k. 371), informacji z Urzędu Skarbowego dot. T. M. (k. 453), informacji w trybie art. 213 § 1a k.p.k. (k. 544), kserokopii akt sprawy Sądu Rejonowego dla W. P. sygn. akt V RC 4/06 (k. 527a-531), informacji ze spółdzielni mieszkaniowej (...) (k. 548), kserokopii informacji z banku (...) (k. 613), kserokopii dokumentacji z OFE (k. 625-626), dokumentacji z akt sprawy Kmp 14/16 i Kmp 44/04.

Oskarżona J. B. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Oskarżona w toku postępowania przygotowawczego wyjaśniła, iż jedyny wyrok jaki posiada to wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 lutego 2005 roku sygn. II C 2915/03 orzekający rozwód z T. M. oraz powierzający wykonywanie władzy rodzicielskiej nad córką ojcu. Żadnych innych wyroków, w tym tych dotyczących alimentów, nie otrzymała. Stwierdziła, że do dnia 31 maja 2013 roku posiadała legitymację osoby niepełnosprawnej w stopniu umiarkowanym. Wyjaśniła nadto, że do lutego 2005 roku pracowała jako sprzedawca, a w 2009 roku pracowała dorywczo. W okresie od 17 marca 2009 roku do 1 czerwca 2012 roku była zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Wyrejestrowała się z uwagi na uzyskanie orzeczenia o niepełnosprawności i zasiłku stałego w wysokości 444 złotych, a od września 2012 roku – 529 złotych. Oskarżona wyjaśniła, że ostatni raz widziała córkę kiedy ta miała 4 lata. Od rozwodu nie utrzymuje kontaktu z T. M.. Początkowo, gdy córka chodziła do przedszkola i mieszkała w domu dziadków, oskarżona próbowała ją odwiedzać, ale nie otwierano jej drzwi i odkładano słuchawkę kiedy dzwoniła. Później nie dzwoniła do byłego męża, ponieważ nie знаła numeru jego telefonu. Od 2005 roku nie dawała córce żadnych pieniędzy, prezentów, nie interesowała się jej życiem codziennym. Od około 2011 roku utrzymuje kontakt z córką za pośrednictwem portalu „nasza klasa”.

Przed Sądem oskarżona potwierdziła składane wcześniej wyjaśnienia. Ponownie wyjaśniła, że nie wiedziała o zasądzonych alimentach. Po rozstaniu z mężem początkowo mogła widywać córkę wieczorami w obecności jego lub jego ojca. Z biegiem czasu widzenia z dzieckiem były jej ograniczane, nie wpuszczano jej do domu, odkładano słuchawkę. Ponadto oskarżona wyjaśniła, że po wyprowadzce byłego męża i córki, szukała dziewczynki w szkołach, aż wreszcie zlokalizowała do której szkoły uczęszcza, jakie ma osiągnięcia. W okresie zarzutu oskarżona nie podarowała córce niczego. Następnie oskarżona wyjaśniła, że od 2004 roku była pod opieką OPS-u, ponieważ pozostawała bez pracy. Pracowała w latach 2005-2006. Zarobione pieniądze oskarżona wydawała na opłatę czynszu, światła i jedzenie. Później nie mogła znaleźć pracy, była zarejestrowana jako bezrobotna. Próbowała znaleźć pracę, uczęszczała do klubu poszukiwania pracy przy OPS-ie, składała dokumenty w różnych miejscach. Od połowy 2011 roku do 2014 roku miała przyznany zasiłek stały z tytułu umiarkowanej niepełnosprawności, po operacji kręgosłupa. W 2012 roku z uwagi na zadłużenie została eksmitowana z mieszkania. W postępowaniu przygotowawczym dowiedziała się, że prowadzona była egzekucja z mieszkania odziedziczonego po babci, zaś pieniądze ze sprzedaży wpłacone zostały na poczet alimentów. Dodała, że z tego co wie sytuacja finansowa T. M. była dobra, bowiem pracował i prowadził własną działalność gospodarczą. K. M. niczego nie brakuje. Wiedziała, że córka jeździ konno.

W powyższym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje.

Wydany przez Sąd wyrok został poprzedzony analizą całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Przeprowadzone na rozprawie dowody zostały poddane swobodnej ocenie uwzględniającej zasady logicznego myślenia, wiedzę oraz wskazania doświadczenia życiowego.

Sąd uznał za wiarygodne w całości wyjaśnienia oskarżonej J. B.. Są one bowiem spójne, konsekwentne i logiczne. W ocenie Sądu oskarżona wyjaśniała obiektywnie, według swoich odczuć i pamięci. Szczegółowo opisała w jaki sposób wyglądała kwestia jej kontaktów z córką oraz sytuację finansową i życiową w całym okresie zarzutu. Oskarżona nie wypierała się tego, że nie płaciła alimentów, jednocześnie zaznaczyła, że nie wiedziała o orzeczeniu je zasądającym. Akta sprawy dotyczącej postępowania o alimenty potwierdzają, że nie odbierała ona kierowanej do niej

korrespondencji. Twierdzenia oskarżonej dotyczące jej sytuacji finansowej i zawodowej potwierdzają m.in. informacje uzyskane z Urzędu Pracy oraz spółdzielni mieszkaniowej (...). Wyjaśnienia oskarżonej znajdują nadto potwierdzenie w uznanym przez Sąd za wiarygodny materiał dowodowy, między innymi w wiarygodnej części zeznań świadków T. M., M. L. oraz Z. K.. W ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonej.

Za wiarygodne w części Sąd uznał zeznania świadka T. M.. Zaznaczyć należy, iż w zeznaniach tych dostrzec można pewne rozbieżności w zakresie dotyczącym kontaktów oskarżonej z córką. Dlatego też Sąd uznał je w tym zakresie za niewiarygodne. Nieścisłości i zamiana zeznań w tym zakresie rodzi wątpliwości Sądu co do obiektywizmu świadka co do relacji jak wyglądały kontakty oskarżonej z córką. Z wyjaśnień oskarżonej wynika bowiem jednoznacznie, że jej kontakt z córką urwał się w 2004 roku, po tym jak wcześniej był jej on stopniowo ograniczany. Taka była też jedna z wersji przedstawionych przez T. M.- jednak co do tej kwestii świadek zeznawał niespójnie. Natomiast w pozostałej części, czyli w kwestiach płatności alimentów przez oskarżoną, warunków bytowych K. M., Sąd uznał, iż zeznania T. M. są wiarygodne. Co do zasady zeznania w tej części są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonej oraz zeznaniami H. C.. Sąd nie dopatrzył się powodów do kwestionowania w/w części zeznań T. M.. Warto odnotować, iż świadek wskazując na potrzebę pomocy od osób trzecich wskazywał w większości na potrzeby logistyczne związane z wychowaniem dziecka.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadka M. L.. Zeznania te są bowiem spójne i logiczne, nadto korelują z wyjaśnieniami oskarżonej. Świadek – obecny partner życiowy oskarżonej - przyznał, że od 2005 roku oskarżona była na jego utrzymaniu, jedynie okresowo pracowała, jednak regularnie składała swoje CV w różnych miejscach, szukała pracy. W ocenie Sądu zeznania świadka są szczerze i jasne. Brak jest zatem podstaw, aby kwestionować ich prawdziwość.

Wiarygodnymi w części Sąd uznał zeznania świadka H. C.. W ocenie Sądu niewiarygodne są twierdzenia, iż oskarżona nie kontaktowała się w żaden sposób z dzieckiem i jego rodziną. Przede wszystkim w tym zakresie zeznania są sprzeczne z wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonej oraz częściowo zeznaniami świadka T. M., który wskazywał na kontakty w pierwszej fazie po rozwodzie. Nadto nadmienić należy, iż nawet w samych zeznaniach H. C. występują pewne sprzeczności w tym zakresie, bowiem z jednej strony stwierdził, że oskarżona w ogóle nie kontaktowała się z nimi, a z drugiej, że podobno raz była u nich na działce. Natomiast w pozostałej części zeznania świadka Sąd ocenił jako wiarygodne. Znajdują potwierdzenie w zeznaniach T. M.. Co istotne świadek zaznaczył, że nigdy nie było tak, że żeby wnuczce czegokolwiek brakowało. Nadto przyznał, że wraz z żoną pomagali synowi w opiece nad dzieckiem, również finansowo, jednak w latach 2004 – 2013 T. M. w kwestiach finansowych radził sobie sam. W ocenie Sądu zeznania w tym, zakresie H. C. w tym zakresie są pełne i jasne.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadka Z. K.. Świadek nie wiedziała niczego w kwestii dotyczącej płatności alimentów przez oskarżoną, lecz z relacji oskarżonej oraz jej matki wiedziała, że kontakty oskarżonej z dzieckiem były jej ograniczane przez ojca dziecka i jego rodzinę. Świadek zaznaczyła jednak, iż są to informacje nabyte od w/w. W ocenie Sądu świadek zeznawała szczerze, zgodnie z posiadaną wiedzą. Warto zaznaczyć, iż wiedzę tą nabyła w przeszłości, a nie obecnie.

Za wiarygodne, jednak nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, Sąd uznał zeznania świadków S. G. i A. G.. Świadców nie posiadali żadnych informacji dotyczących przedmiotu niniejszego postępowania.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną również całą dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy. Jej autentyczność, wiarygodność i wartość dowodowa nie budziły wątpliwości Sądu, bowiem dokumenty te zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, strony nie kwestionowały ich autentyczności, do czego również Sąd nie znalazł podstaw.

Oskarżona J. B. została oskarżona o to, że w okresie od 9 stycznia 2004 roku do dnia 23 kwietnia 2013 roku w miejscowości L., gmina W. uporczywie uchylała się od ciężącego na niej z mocy orzeczenia Sądu Rejonowego dla Warszawy P. VI z dnia 8.01.2004r. sygn. akt VI RC 312/03 i Sądu Rejonowego dla Warszawy P. z dnia 23.03.2006 r. sygn. akt V RC 4/06 obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie córki K. M., czym naraziła ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Do popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. dochodzi wtedy, gdy sprawca uporczywie uchyla się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Podmiotem tego przestępstwa może być jedynie osoba, na którą mocą ustawy lub orzeczenia sądowego nałożono obowiązek opieki polegający nałożeniu na utrzymanie podopiecznego. Strona podmiotowa tego przestępstwa ograniczona jest do umyślności w postaci zamiaru bezpośredniego. Uporczywość uchylania się sprawcy od obowiązku alimentacyjnego wyraża się bowiem głównie w nastawieniu psychicznym, które powstrzymuje go od wypełnienia tego obowiązku, mimo posiadania możliwości jego wypełnienia. Zaznaczyć również należy, iż zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale także do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kultury. Przystępstwo to jest przestępstwem trwałym, co oznacza, że stan bezprawny wywołany przez sprawcę czynu „trwa tak długo, dopóki nie zostanie przerwany bądź przez niego samego lub na skutek ingerencji władzy lub osób trzecich”.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe nie doprowadziło do udowodnienia winy oskarżonej J. B..

W niniejszej sprawie nie ulega żadnej wątpliwości, iż oskarżona nie płaciła na rzecz córki należnych alimentów. Jak przyznała sama oskarżona w okresie zarzutu nie wpłacała żadnych pieniędzy na rzecz córki, nie dawała jej żadnych prezentów. Niemniej jednak zachowanie oskarżonej nie wyczerpało znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k. Brak jest bowiem znamienia strony podmiotowej tj: uporczywości w uchylaniu się oraz bark jest znamienia w postaci narażenia córki na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Odnosząc się do znamienia uporczywości wskazać należy za Sądem Najwyższym, iż „uchylanie się od obowiązku położenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy gdy zobowiązany mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku nie dopełni go ze złej woli (...). Sam fakt niewykonania określonego obowiązku nie jest równoważny z uchylaniem się. W pojęciu bowiem uchylania się zawarty jest negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku, sprawiający, że nie dopełnia ona tego obowiązku, mimo że ma obiektywną możliwość jego wykonania (...). Jeżeli więc istnieje podejrzenie popełnienia tego przestępstwa, należy zbadać przede wszystkim przyczyny niewywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego przez domniemanego sprawcę, które może niekiedy zdarzać się z powodów obiektywnych (np. ciężkie choroby i pobytu w szpitalu)” (uchw. SN z 9.06.1976 r. VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7-8, poz. 86). Podobny pogląd Sąd Najwyższy wypowiedział w postanowieniu z 17.04.1996 r. II KRN 204/96, Prok. i Pr., Nr 11, poz. 4: „W pojęciu uchyla się mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, sprawca obowiązku tego nie wypełnia, gdyż wypełnić nie chce, lub też lekceważył obowiązek nałożony wyrokiem. Ten negatywny stosunek winien być wykazany stosownymi dowodami”. Zatem nie ulega wątpliwości, że na uporczywość składają się możliwości obiektywne, czyli wstrzymanie się od wpłat oraz subiektywne, czyli z czego wynika owo wstrzymanie. Tymczasem w przypadku J. B. nie można mówić o uporczywości w znaczeniu subiektywnym. Nie sposób uznać, iż oskarżona miała negatywny stosunek do nałożonego obowiązku (niezależnie od tego czy wiedziała o orzeczeniu dotyczącym alimentów), bowiem brak wpłat z jej strony wynikał z obiektywnego braku możliwości ich dokonywania. Nie bez znaczenia na pewno w tej sytuacji jest również brak kontaktów z córką oraz jej opiekunami. Należało mieć na uwadze, iż oskarżona w okresie zarzutu jedynie okresowo pracowała, na dodatek za bardzo niskim wynagrodzeniem, które w całości przeznaczala na podstawowe opłaty i potrzeby (czynsz, jedzenie). Niemniej jednak w okresie kiedy nie pracowała nie można jej zarzucić bierności w tej kwestii. J. B. nie prowadziła pasożytniczego trybu życia. Szukała ona bowiem pracy, przez dłuższe okresy była zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako bezrobotna. Następnie oskarżona przeszła poważną operację kręgosłupa, skutkującą orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym i przyznaniem zasiłku stałego, jednak w bardzo niskiej kwocie. Otrzymywała także zasiłki celowe. Bardzo trudną sytuację bytową oskarżonej potwierdza fakt zadłużenia w miejscu zamieszkania przy ul. (...) w W., a w następstwie tego eksmisja z lokalu. Nadto w wyniku egzekucji komorniczej sprzedany został jedyny majątek jaki posiadała oskarżona czyli 1/2 części mieszkania w S.. Wpłacona tytułem alimentów kwota 17.243,80 złotych stanowiła równowartość wpłat alimentacyjnych za okres około 3 lat i 6 miesięcy. Trudno w tej sytuacji mówić o złej woli oskarżonej, negatywnego, niechętnego stosunku do obowiązku

alimentacyjnego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, iż oskarżona nie łożyła na utrzymanie córki, gdyż nie chciała lub lekceważyła ten obowiązek.

Mając na uwadze zgromadzony materiał dowody nie sposób uznać, aby w przedmiotowym przypadku doszło do narażenia K. M. na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Należy mieć na uwadze, że jeżeli uprawniony uzyska majątek w pełni zaspokajający jego potrzeby, to brak jest sytuacji o jakiej mowa w przepisie art. 209 § 1 k.k. Zaznaczyć należy, iż nie będzie odpowiadała za niealimentację osoba uchylająca się od płacenia alimentów na rzecz dziecka, którego drugi z rodziców znajduje się w tak dobrej sytuacji materialnej, że otrzymane alimenty nie miałyby wpływu na poziom życia dziecka. Nie występuje tutaj bowiem niebezpieczeństwo niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego ani w sensie wąskim, ani w sensie szerokim (tak J. W.). W ocenie Sądu w niniejszej sprawie istnieje taka sytuacja. Sytuacja materialna T. M. była stosunkowo dobra, co potwierdzają roczne rozliczenia jego dochodów. Owszem w okresie zarzutu otrzymywał on pomoc ze strony swoich rodziców, jednak jak wskazał sam H. C. była to pomoc w opiece nad dzieckiem, a nie pomoc materialna. T. M. nigdy nie korzystał z pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy (...) W.. Sam T. M. stwierdził, że niniejsza sprawa jest dlatego, że oskarżona nie interesuje się córką. K. M. uczęszczała do państwowej szkoły. Rozwijała swoje pasje, jeździła konno. Nadto w ramach zajęć pozalekcyjnych chodziła na dodatkowe lekcje języka angielskiego. Należała ona do harcerstwa i wyjeżdżała na obozy harcerskie. Dziewczynka wyjeżdżała na wakacje, m.in. była na wycieczce w K.i A.. Podstawowe potrzeby życiowe K. M. były zatem bez wątpienia zapewnione, a sytuacja materialna T. M. pozwalała na zaspokojenie takich kosztownych zajęć- zeznawał o tym T. M.- jak jazda konna.

Uznając, iż zachowanie oskarżonej J. B. nie wyczerpało znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 kk, Sąd uniewinnił ją od popełnienia zarzucanego jej czynu. Zgodnie zaś treścią z art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty postępowania przeniósł na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w wyroku.